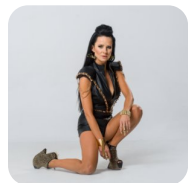


Dziadek – Etna

Wysłałam za mąż za misiaczka
Wysłałam za mąż za dziadka
Dziadek kasy ma jak siana
Dziadek kasę zawsze ma
Jaguara kupił Pusi
Pusią jego jestem ja
Lecz odwdzińczyć się dziś muszę,
Dziadek viagrę zawsze ma
Rano w planie kosmetyczka
Bo wyglądać dobrze chcę,
Potem na futro zaliczka,
Bo pogoda psuje się
Szybko biegnę do butiku,
Aby kupić sobie ciuch
Kartą płacę tam z plastiku
Dziadka kasa idzie w ruch
Przychodzi wreszcie noc
I dziadek idzie mocno spać
W czółko mu daję cmok
I biegnę szczęście innej kraść
Przychodzi wreszcie noc
I dziadek idzie mocno spać
W czółko mu daję cmok
I biegnę szczęście innej kraść
Potem myślę o biznesie,
Dziadek lat ma przecież sto
Prawnik wolę dziadka niesie,
Każę mu przeczytać to:
„Kochać ciebie żono moja
Było trudno, sama wiesz
Więc majątku twoja doła
Na schronisko przyda się
Przychodzi wreszcie noc
I dziadek idzie mocno spać
W czółko mu daję cmok
I biegnę szczęście innej kraść

Przychodzi wreszcie noc
I dziadek idzie mocno spać
W czółko mu daję cmok
I biegnę szczęście innej kraść



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych